

Cmentarz żydowski w Częstochowie



Cmentarz żydowski w Częstochowie – położony jest przy ul. Złotej w dzielnicy Dąbie (administracyjnie Zawodzie-Dąbie), obok terenów Huty Częstochowa.

Jest jednym z największych kirkutów Polsce. Zajmuje powierzchnię około 8,5 ha i obecnie niemal w całości porośnięty jest lasem. Znajduje się na nim około 4–5 tysięcy macew, zarówno z polskimi, jak i hebrajskimi inskrypcjami, w większości oplecionych bluszczem. Część z nich została przemieszczona, złamana lub przewrócona. Do zniszczeń przyczyniły się też przez lata zanieczyszczenia z pobliskiej huty.



Został założony przez gminę żydowską pod koniec XVIII wieku (wcześniej częstochowscy Żydzi chowani byli na cmentarzu żydowskim w pobliskim Janowie), prawdopodobnie w 1799, choć niektóre źródła mówią o 1780. W 1907 przebudowany i ogrodzony. Do 1939 oraz w latach 1945–1950 znajdował się pod opieką gminy żydowskiej. W 1943, podczas likwidacji „małego getta”, na cmentarz przywożono Żydów, którzy byli natychmiast rozstrzeliwani i grzebani w zbiorowej mogile. Ostatniego oficjalnego pochówku dokonano na cmentarzu w 1970, lecz potajemne pogrzeby odbywały się jeszcze przez trzy lata.

Po 1950 cmentarz znalazł się wewnątrz terenów rozbudowywanej Huty Częstochowa, przez co dostęp do niego był utrudniony. Przyczyniło się to do ocalenia nekropolii, ale nie sprzyjało trosce o jej wygląd. Obecnie status prawny terenu cmentarza jest przedmiotem uzgodnień pomiędzy władzami Częstochowy oraz katowicką gminą żydowską.

W 1984 odbudowano bramę i ogrodzono teren, a w 1988 dokonano inwentaryzacji nagrobków. Jeszcze pod koniec lat osiemdziesiątych XX wieku wstęp na teren cmentarza był ograniczony i wymagał uzyskania przepustki, gdyż znajdował się na terenie będącym pod zarządem Huty Częstochowa.

7 sierpnia 2007 grupa chuliganów dokonała profanacji cmentarza, niszcząc liczne nagrobki, malując na nich czarną farbą antysemityczne symbole oraz krzyże celtyckie. Częstochowscy licealiści podjęli się akcji sprzątnięcia i usuwania szkód. Niestety obecnie, cmentarz jest nie tylko zdewastowany, ale również niezabezpieczony, a przez to narażony m. in. na dewastacje ze strony satanistów i antysemitów. Niemniej, cmentarz ten ma swój niepowtarzalny klimat, dzięki bujnemu rozwojowi nieprzycinanej zieleni cmentarnej, szczególnie bluszczu.



Ohel cadyka Pinchasa Menachema Justmana i jego syna Izaaka Mayera Justmana

STARY

NOWY



Warty uwagi jest Ohel cadyka Pinchasa Menachema Justmana i jego syn Izaaka Mayera Justmana z 1919. Który został odrestaurowany .

